

dr Jadwiga Jastrząb

Szkolna pomoc psychologiczno-pedagogiczna alternatywą wobec poradnictwa zinstytucjonalizowanego

W życiorysach lata dziecięce są górami, z których rzeka życia bierze swój początek, rozpęd i kierunek. Jak śmiemy je lekceważyć.

J. Korczak

Tytułem wprowadzenia

Treść niniejszego artykułu jest zapisem mojego wystąpienia podczas Wojewódzkiej Konferencji Poradnictwa *Pomoc psychologiczno-pedagogiczna: dziecku, rodzinie i szkole*, która odbyła się w październiku 2010 r. z okazji jubileuszu 35-lecia działalności Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej nr 2 w Bydgoszczy.

Podjęłam się opracowania tego tematu jako pedagog z wieloletnim doświadczeniem zarówno w poradnictwie zewnątrzszkolnym – w poradni psychologiczno-pedagogicznej, rodzinnym ośrodku diagnostyczno-konsultacyjnym, ośrodku opiekuna społecznego, jak również wewnątrzszkolnym – w Toruńskiej Szkole Terapeutycznej. Kwalifikacje i kompetencje diagnosty, doradcy i terapeuty pozwoliły mi na zebranie wielu doświadczeń i skłoniły do refleksji nad teorią poradnictwa wychowawczego i specjalistycznego. W obecnych czasach wzrasta społeczne zapotrzebowanie na pomoc psychologiczno-pedagogiczną dziecku, rodzinie i szkole. Odpowiedzią na to zapotrzebowanie jest pakiet „rozporządzeń poradniowych”, opublikowanych przez MEN w listopadzie 2010 roku. Nakładają one obowiązek adekwatnego zaspokajania specjalnych potrzeb edukacyjnych, rozwojowych i wychowawczych uczniów i wychowanków przedszkoli oraz placówek opiekuńczych poprzez do-

stosowanie wymagań do ich indywidualnych możliwości.

Pomoc psychologiczno-pedagogiczna dziecku, szkole i rodzinie

Od kilku lat pomoc psychologiczno-pedagogiczna nie ogranicza się wyłącznie do poradnictwa psychologiczno-pedagogicznego, wcześniej wychowawczo-zawodowego, ale stała się elementem funkcjonowania instytucji edukacyjnych, opiekuńczo-wychowawczych czy kulturalno-oświatowych. Znalazła się również w programach kształcenia nauczycieli, studentów i słuchaczy studiów podyplomowych, pod uniwersalnym hasłem terapia pedagogiczna.

Pomoc psychologiczno-pedagogiczna rozumiana jako zaspokajanie specjalnych potrzeb edukacyjnych dzieci i młodzieży jest realizowana w następujących formach:

- **dostosowanie wymagań** edukacyjnych w toku nauczania i wychowania,
- **wspomaganie rozwoju** i procesu uczenia się poprzez udział dziecka w zajęciach specjalistycznych,
- **wyrównanie szans edukacyjnych** zapobiegające społecznemu wykluczeniu ucznia.

Problem specjalnych potrzeb edukacyjnych dzieci i młodzieży pojawia się na wszystkich poziomach

kształcenia. Według danych GUS z 2008/2009 (źródło SIO), na ogólną liczbę 5,9 mln uczniów jedna piąta (1,2 mln) posiada dokumenty stwierdzające specjalne potrzeby edukacyjne, a tym samym prawo do uzyskiwania pomocy psychologiczno-pedagogicznej w różnych formach. O ile cała populacja szkolna stanowi 15,4% ludności kraju, to wskazana grupa jest niemalym odsetkiem (3,8%). Jednak stan faktyczny przewyższa podaną statystykę. Według tych samych danych różnymi formami pomocy psychologiczno-pedagogicznej objęto 1 466 774 dzieci i młodzieży, co stanowi 19,6% populacji uczęszczających do szkół i przedszkoli. Jest to co piąta osoba, a więc problem nie jest marginalny.

Statystyka ujawnia niepokojące zjawisko niewydolności polskich szkół w realizacji kształcenia powszechnego, w którym każda lekcja z każdego przedmiotu powinna być dostępna dla wszystkich uczniów. Rodzi to pytanie, co robią i jak funkcjonują podczas lekcji uczniowie, którzy tracą szanse bieżącej nauki. Jak radzą sobie ze sprostaniem obowiązkom szkolnym w trudnych sytuacjach, przeciążających stan odporności psychicznej. Na takie pytania może odpowiedzieć wewnątrzszkolna opieka i pomoc psychologiczno-pedagogiczna w osobach konkretnych nauczycieli i specjalistów towarzyszących uczniom w życiu szkolnym. Lata spędzone w szkole powinny być czasem radosnego dzieciństwa i bezpiecznego dojrzewania do dorosłości, a nie pasmem niekończących się utrapień i frustracji.

Pomoc psychologiczno-pedagogiczna staje się więc **narzędziem profilaktyki oraz konkretnej interwencji w procesy rozwoju, psychoedukacji i wychowania**. Powinna stać się też **narzędziem diagnozy niepowodzeń nauczycielskich oraz doradztwa psychopedagogicznego** i rozstrzygać, czy praca nauczycielska sprzyja edukacji i rozwojowi uczniów, czy raczej jest przyczyną ich niepowodzeń i temu rozwojowi szkodzi. Powinna wspomagać poszu-

kiwania optymalnych rozwiązań edukacyjnych, a przeciwstawiać się rutynie i pracy „jednym frontem”, niedostosowanej do możliwości i ograniczeń ucznia. Powinna więc wspomagać nauczycieli w równoważeniu szans edukacyjnych i społecznych uczniów, czyli ukierunkowywać elastyczne poruszanie się w systemie edukacji. Pozwoliłoby to nie tylko zapobiegać wykluczeniu społecznemu uczniów z trudnościami, ale pomogłoby nauczycielom w refleksji nad porażkami pedagogicznymi i ich konsekwencjami.

Realizowany w Toruńskiej Szkole Terapeutycznej nowatorski system, oparty na bogactwie doświadczeń zdobytych w poradnictwie instytucjonalnym i wiedzy naukowej, zyskuje rację bytu we współczesnych realiach polskiej oświaty. Stąd moje założenie, iż szkolna pomoc psychologiczno-pedagogiczna jest alternatywą dla poradnictwa pozaszkolnego, instytucjonalnego o specjalistycznych profilach działania.

W przyjętym przeze mnie założeniu sformułowane **alternatywa** nie ma znaczenia wykluczającego (albo–albo), ale oznacza, że można dokonywać wyboru między dwiema możliwościami, a jeden wariant nie wyklucza drugiego. Szkolna pomoc psychologiczno-pedagogiczna może być odpowiedzią na rosnące zapotrzebowanie i propozycją w zupełności je zaspokajającą, stanowiąc wystarczający zamiennik lub środek wspomagający instytucjonalne formy poradnictwa. Argumentem decydującym o wyborze powinny być względy praktyczne, podyktowane stopniem nasilenia problemu, jego powikłaniami, koniecznością zastosowania interwencji mniej lub bardziej inwazyjnej, czasem jej trwania oraz rezultatami. Poradnictwo specjalistyczne powinno być płaszczyzną współpracy w sytuacjach istotnie problematycznych dla szkoły, samego ucznia i jego rodziny, czy nawet środowiska. Nie może zaś pełnić roli cudotwórcy zmieniającego trudne sprawy w nieskomplikowane, jak tego niejednokrotnie oczekują klienci unikający własnego wysiłku w ich przezwyciężaniu. Specjalista pracujący w poradnictwie

specjalistycznym powinien pełnić rolę autorytetu dzięki wysokiemu poziomowi wiedzy merytorycznej i umiejętności specjalistycznych. Pozwoli to rzetelnie i wzorcowo rozwiązywać problemy i modelować działalność szkolnej pomocy psychologiczno-pedagogicznej.

Pomost między poradnią psychologiczno-pedagogiczną a szkołą ogólnodostępną

Poradnictwo dla dzieci i młodzieży zaliczono do dziedziny poradnictwa wychowawczego, którego definicję przyjąłem za M. Jędrzejczakiem (1973) w następującej wersji: poradnictwo jest wyspecjalizowaną służbą opartą na intencjonalnym udzielaniu pomocy w kierunku wychowania, nauczania i leczenia dzieci i młodzieży w środowisku domowym, szkolnym i szerszym kręgu społecznym. Jego profesjonalne działanie skierowane jest na dziecko i jego rozwój, któremu bieg nadają wychowawcy i rodzice, a kompetentni specjaliści pomagają im w tym zadaniu. Poradnictwo zatem:

- stanowi punkt oparcia dla rodziców i wychowawców, zasięgujących porad i szukających pomocy w wyniku troski i niepokoju o stan dziecka w przyszłości,
- udziela szeroko rozumianej pomocy wychowawczej i porad, mobilizując uczniów, rodziców, wychowawców do pokonywania problemów edukacyjnych w przypadkach niepełnosprawności, zaburzeń, opóźnień rozwoju, specyficznych trudności w uczeniu się,
- umożliwia zasięgnięcie rady i pomoc w sytuacji aktualnie pojawiających się konfliktów i momentów krytycznych w zachowaniu dzieci, młodzieży i dorosłych.

Zdaniem autora kryterium odróżniającym poradnictwo wychowawcze od innych rodzajów poradnictwa jest **konieczność aktywnej pomocy wychowawczej**. Tego aspektu pozbawiony był i jest model poradnictwa

funkcjonujący w praktyce. Aktywna pomoc nie jest udzielana, dlatego sytuacja wymaga odpowiedniego rozwiązania. Alternatywą staje się szkolna pomoc psychologiczno-pedagogiczna. Zaznaczyć trzeba, że zadania tej pomocy nie są ani proste, ani łatwe, wymagają bowiem specjalistycznych kwalifikacji i kompetencji.

Rozczarowanie sposobem zaspokajania specjalnych potrzeb edukacyjnych i rozwojowych dzieci i młodzieży korzystających z poradnictwa wychowawczego skłoniło mnie do poszukiwania nowatorskich rozwiązań pedagogicznych. Na bazie modelu proponowanego przez M. Jędrzejczaka uruchomiłam szkołę terapeutyczną dla uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Potraktowałam ją jako formę kompleksowej opieki i pomocy psychologiczno-pedagogicznej realizowanej w ramach normalnego procesu edukacji i wychowania. Głównym zadaniem szkoły jest profilaktyka niepowodzeń szkolnych i nieprzystosowania społecznego wychowanków, a celem – powodzenie szkolne uczniów i nauczycieli. Droga do tego celu to przewyciężanie przez uczniów trudności w uczeniu się i zachowaniu, a przez nauczycieli – trudności w ich nauczaniu i wychowaniu.

System pracy dydaktyczno-wychowawczej, rozumianej jako sprawowanie należytej opieki i udzielanie specjalistycznej pomocy, jest oparty na wynikach interdyscyplinarnej diagnozy stanu specjalnych potrzeb wszystkich uczniów. Dzięki wypracowanym przez kadrę pedagogiczną specjalistycznym zabiegom, proces nauczania i uczenia się oraz wychowania można dostosować do aktualnych i potencjalnych możliwości swoich uczniów. Tym samym uczniowie unikają frustrujących sytuacji, w których musieliby ujawniać swoje ograniczenia i doznawać niepowodzeń, tracąc czas przeznaczony na efektywną naukę. Trzeba zaznaczyć, iż kadra pedagogiczna legitymuje się specjalistycznymi kwalifikacjami i szeregiem istotnych kompetencji w zakresie pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Doświadczenia 20 lat dynamicznego



funkcjonowania szkoły pozwalają stwierdzić, że w szkołach mogą i powinny funkcjonować profesjonalnie zorganizowane struktury pomocy psychologiczno-pedagogicznej, będące alternatywą dla poradnictwa zewnątrzszkolnego.

Porównanie obu wariantów pomocy psychologiczno-pedagogicznej

▶ Szkolna pomoc psychologiczno-pedagogiczna służy rozładowaniu pieczy nad uczniami, pozwalając na aktywną pomoc i ciągłą opiekę specjalistyczną (Jędrzejczak 1973). Natomiast poradnictwo zewnątrzszkolne pełni przede wszystkim rolę diagnostyczno-doradczą, gdyż ma ograniczone możliwości sprawowania ciągłej i długofalowej opieki.

▶ Szkolna pomoc psychologiczno-pedagogiczna obejmuje stałą grupę podopiecznych w skali roku szkolnego, a cechą poradnictwa zewnątrzszkolnego jest klientela pojawiająca się jednorazowo lub cyklicznie w dużych odstępach czasu.

▶ Szkolna pomoc psychologiczno-pedagogiczna jest skuteczniejsza, bo uczniowie przychodzą do szkoły z tytułu wypełniania obowiązku szkolnego, co ułatwia kontakt z nimi, stwarza możliwości egzekwowania pewnych zobowiązań, poznawania rezultatów oddziaływania i dokonywania ich ewaluacji. Natomiast poradnictwo zewnątrzszkolne jest dobrowolne, klient może w każdej chwili zaprzestać korzystania z jego usług, nie ma obowiązku respektowania porad. Trudność sprawia ocena efektywności działań pomocowych.

▶ Szkolna pomoc psychologiczno-pedagogiczna udzielana jest w miejscu, w którym rodzą się problemy. Nie zawsze jest to sytuacja komfortowa, gdyż nie izoluje się problemu od miejsca i osób, czyli od czynników wywołujących ten problem. Sytuacja taka wymaga więc poufności, dystansu, odpowiedniego postępowania się technikami i metodami rozpoznawania, interpretowania i rozwiązywania problemów. Na-

tomiast poradnictwo zewnątrzszkolne znajduje się poza miejscem istniejących problemów, a problemy rozwiązują osoby spoza placówki, neutralne, niezależne emocjonalnie.

▶ Szkolna pomoc psychologiczno-pedagogiczna korzysta z różnorodnych możliwości bezpośredniego rozpoznawania problemu, bieżącego weryfikowania i modyfikowania oddziaływań wobec ucznia. Poradnictwo zewnątrzszkolne gromadzi materiał faktograficzny, a bezpośrednie obserwacje uzyskuje metodą próbek czasowych w konkretnych sytuacjach podczas cyklicznych kontaktów z podopiecznym w instytucji. Dla rozpoznania i rozwiązywania problemów potrzebna jest zrationalizowana wiedza merytoryczna.

Wiele argumentów przemawia na korzyść stworzenia modelu poradnictwa wewnątrzszkolnego, świadczącego określone formy pomocy psychologiczno-pedagogicznej, współpracującego z zewnętrznymi instytucjami poradnictwa specjalistycznego. Te ostatnie mogą wspierać szkolną pomoc psychologiczno-pedagogiczną w przypadkach trudniejszych, wymagających wyższego stopnia koniecznej interwencji diagnostycznej i terapeutycznej, kiedy szkolna pomoc psychologiczno-pedagogiczna okazała się nieskuteczna.

Konkluzja

Ranga szkolnej pomocy psychologiczno-pedagogicznej wzrasta, czego dowodem są najnowsze rozporządzenia Ministerstwa Edukacji Narodowej w kwestii opieki i pomocy psychologiczno-pedagogicznej świadczonej w szkołach, przedszkolach i placówkach oraz poradniach psychologiczno-pedagogicznych. Nowa jest też wizja nauczyciela, który ma pełnić rolę nie tylko dydaktyka przedmiotów szkolnego nauczania i wychowawcy klasy, ale diagnosty, doradcy i terapeuty, o czym niejednokrotnie pisałam i mówiłam.

Spełniane funkcje skłaniają nauczyciela do szukania odpowiedzi na pytania, których inspiracją są my-

śli Ch. Gallweya (1988):

- Co robić, aby być równie dobrym nauczycielem dla każdego ze swoich uczniów?
- Co robić, żeby uczeń miał powodzenia i odnosił sukcesy?
- Co robić, żeby ustrzec uczniów przed niepowodzeniami?
- Co robić, gdy uczeń ujawnia specjalne potrzeby edukacyjne i/lub wychowawcze?

W kontekście moich rozważań nasuwają się następujące odpowiedzi:

- ▶ Jeżeli nauczyciel chce dobrze, rzetelnie rozwiązać tego rodzaju problemy, to powinien z procesu nauczania usunąć rutynę i intuicję.

▶ Jeżeli nauczyciel chce stawać się kompetentnym, musi obok wiedzy merytorycznej i metodycznej nauczanego przedmiotu, stosować rzetelną wiedzę z psychologii rozwoju, uczenia się i zachowania.

▶ Jeżeli nauczyciel chce być dobrym praktykiem, to jego umiejętności pedagogiczne muszą wynikać z rozumienia i włączania teorii, a także odkrywania tego, że w praktyce pedagogicznej istnieje nieskończona liczba możliwych sposobów indywidualizowania nauczania i wychowania.

▶ Każdy nauczyciel może indywidualizować proces nauczania i wychowania, stosując adekwatne do potrzeb ucznia i sytuacji edukacyjnych metody oraz techniki postępowania pedagogicznego.

Bibliografia

O. Czerniawska, *Poradnictwo jako wzmacnianie środowiska wychowawczego*, Warszawa 1977.

Ch. Gallwey, *Psychologia uczenia się i nauczania*, Warszawa 1988.

J. Jastrząb, *Dostosowywanie pomocy psychologiczno-pedagogicznej do specjalnych potrzeb uczniów z dysleksją*, „Wychowanie na co dzień” nr 9/2006.

J. Jastrząb (red.), *Edukacja terapeutyczna. Dziesięć lat doświadczeń Toruńskiej Szkoły Terapeutycznej*, Toruń 2002.

J. Jastrząb, *Profilaktyka w szkolnym programie wychowawczym*, „Wychowanie na co dzień” nr 10/2002.

J. Jastrząb, *Rola pomocy psychologiczno-pedagogicznej w szkolnym programie wychowawczym*, „Wychowanie na co dzień” nr 12/2000.

J. Jastrząb, *Specyficzne trudności w uczeniu się*, „Wychowanie na co dzień” nr 6/1997.

J. Jastrząb, *Wyrównywanie szans edukacyjnych*, „Wychowanie na co dzień” nr 7 i 8/2001.

J. Jastrząb, *Zaspokajanie specjalnych potrzeb edukacyjnych*, „Wychowanie na co dzień” nr 12/1995.

M. Jędrzejczak, *Interdyscyplinarny charakter teorii poradnictwa wychowawczego*, „Zagadnienia wychowawcze w aspekcie zdrowia psychicznego” nr 3/1972.

M. Jędrzejczak, *Spór o pojęcie poradnictwa wychowawczego*, „Zagadnienia wychowawcze w aspekcie zdrowia psychicznego” nr 1/1973.

A. Kargulowa, *Praca poradni wychowawczo-zawodowej*, Warszawa 1979.

S. Murgatroyd, *Poradnictwo i pomoc*, Kraków 2000.

F.J. O'Regan, *Jak pracować z dziećmi o specjalnych potrzebach edukacyjnych*, Warszawa 2005.

M. Tyszkowa, *Diagnoza psychologiczna dla celów wychowawczych*, Poznań 1981.